

Michał Hejbudzki

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. III CZP 79

Studia Prawnoustrojowe nr 24, 303-309

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. III CZP 79/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 74.

Nieważna jest umowa darowizny nieruchomości ukryta pod pozorną umową sprzedaży tej nieruchomości.

Kontekst sytuacyjny, na bazie którego doszło do wydania przedmiotowej uchwały, był dość prozaiczny i powszechnie występujący w praktyce obrotu prawnego nieruchomościami, albowiem strony sporu zawarły pozorną umowę sprzedaży nieruchomości, pod którą ukryły umowę darowizny. Sąd I instancji, ustalając taki stan faktyczny, stwierdził nieważność tej umowy, motywując swoją decyzję brakiem zachowania przez strony formy aktu notarialnego umowy darowizny. Sąd II instancji, rozpoznając apelację, powziął wątpliwości, w następstwie czego przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne ujęte w formie pytania, czy umowa darowizny nieruchomości stanowiąca czynność prawną ukrytą pod pozorną umową sprzedaży tej nieruchomości jest dotknięta nieważnością.

Znaczenie zarysowanej problematyki ujawnia się na płaszczyźnie skutków ekonomicznych i społecznych, jakie niosą ze sobą umowy przenoszące własność nieruchomości. Stąd zarówno w doktrynie¹, jak i w judyka-

¹ Zob. m.in. S. Wójcik, *Pozorność w umowach o przeniesienie własności nieruchomości*, „Nowe Prawo” 1962, nr 4, s. 512–526; J. Ignatowicz, *Jeszcze o pozorności w umowach o przeniesienie własności nieruchomości*, „Nowe Prawo” 1962, nr 4, s. 526–529; M. Kępiński, *Pozorność w umowach o przeniesienie własności nieruchomości*, „Nowe Prawo” 1969, nr 9, s. 1373–1380; B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 9–28 oraz 48–84; E. Drozd, *Pozorność w umowach przenoszących własność nieruchomości*, „Studia Cywilistyczne” 1974, t. XXII, s. 69–90; S. Breyer, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa 1975, s. 75–80; S. Breyer, *Z problematyki pozorności w obrocie nieruchomościami*, „Nowe Prawo” 1976, nr 11, s. 1502–1513; M. Kępiński, *Głosa do wyroku z dnia 26 maja 1983 r. (II CR 32/83)*, „Nowe Prawo” 1985, nr 2, s. 116–121; A. Bieranowski, *Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r V CKN 631/00*, „Rejent” 2002, nr 11, s. 188–198; M. Watrakiewicz, *Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r. V CKN 631/00*, „Rejent” 2002, nr 11, s. 199–205; M. Warciński, *Głosa do wyroku SN z 12 października 2001 r., V CKN 631/00*, „Palestra” 2003, nr 9–10, s. 274–283; A. Jedliński, *Pozorność jako wada czynności prawnej i konsekwencje prawne pozorności*, „Rejent” 2005, nr 5, s. 67–84; K. Mularski, *Pozorność oświadczenia woli. Zarys problematyki semiotycznej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2007, nr 2007, z. 3, s. 611–644; B. Łojewski, *Problematyka oświadczeń woli składanych bez zamiaru wywołania skutków prawnych według projektu części ogólnej kodeksu cywilnego*, „Rejent” 2010, nr 3, s. 127–152; K.P. Sokołowski, *Zatajenie w akcie notarialnym części ceny*

turze² już od dawna problematyka pozorności takich czynności prawnych jest przedmiotem pogłębionych badań. Doniosłość glosowanego orzeczenia szczególnie wyraźnie rysuje się na tle analizy dotychczasowego dorobku nauki i orzecznictwa poprzez perspektywę dokonanej tam ewolucji poglądów w tej materii.

Początkowo Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że forma aktu notarialnego umowy pozornej służy jednocześnie umowie ukrytej, do zachowania formy aktu notarialnego wymaganej dla umowy ukrytej wystarcza zatem zawarcie w tej formie umowy pozornej³. Poglądy Sądu Najwyższego były wyrazem kontynuacji linii orzeczniczej uformowanej jeszcze w okresie zaborów. I tak pod rządami Kodeksu Napoleona na obszarze byłego Królestwa Polskiego sądy uznawały skuteczność przeniesienia własności nieruchomości w opisany wyżej sposób z tym zastrzeżeniem, że pozorna umowa sprzedaży traktowana była jako ważna umowa darowizny⁴. Na terenach zaboru austriackiego w praktyce oddawano pierwszeństwo czynności ukrytej również wtedy, gdy nie odpowiadała ona obowiązującym przepisom, w tym przepisom o formie umów przenoszących własność nieruchomości⁵. Jedynie w byłym zaborze pruskim z uwagi na § 313 k.c.n. umowa w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości wymagała formy urzędowej, a umowa ukryta nie odpowiadała tej przesłance, nie mogła więc stanowić wpisu w księdze gruntowej (w tym systemie prawnym dopiero spełnienie wymogu wpisu do takiej

nieruchomości a pozornosc sprzedaży i „negotium mixtum cum donatione”, „Rejent” 2010, nr 4, s. 107–131; A. Sylwestrzak, *Glosa do uchwały SN z dnia 22 maja 2009, III CZP 21/09*, „GSP – Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr 1, s. 85–96; K.P. Sokołowski, *Glosa*, OSP 2010, z. 6, s. 438–443; M. Warciński, *Glosa do uchwały z 9.12.2011 r., sygn. III CZP 79/11*, OSP 2012, z. 7–8, s. 523–526.

² Zob. m.in. uchwała SN z dnia 21 lipca 1954 r., sygn. I CO 22/54, OSNCK 1955, nr 1, poz. 1; wyrok SN z 16 marca 1955 r., sygn. III CR 2100/54, OSNCK 1956, nr 1, poz. 13; uchwała SN z dnia 18 października 1955 r., sygn. I C.O. 33/55, „Nowe Prawo” 1957, nr 2, s. 117–118; orzeczenie SN z dnia 22 października 1956 r., sygn. II CR 557/55, „Nowe Prawo” 1957, nr 9, s. 118–120; wyrok SN z dnia 18 marca 1966 r., sygn. II CR 123/66, OSNC 1967, nr 2, poz. 22; wyrok SN z dnia 26 maja 1983 r., sygn. II CR 32/83, System Informacji Prawnej Lex nr 8539; wyrok SN z dnia 23 czerwca 1986, sygn. I CR 45/86, System Informacji Prawnej Lex nr 8766; wyrok SN z dnia 25 lutego 1998 r., sygn. II CKN 816/97, System Informacji Prawnej Lex 56813; wyrok SN z dnia 8 marca 2001 r., sygn. IV CKN 290/00, OSNC 2002, nr 1, poz. 9; wyrok SN z dnia 12 października 2001 r., sygn. V CKN 631/00, OSNC 2002, nr 7–8, poz. 91; wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. V CKN 1547/00, System Informacji Prawnej Lex 56054; wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. II CK 191/13, System Informacji Prawnej Lex nr 399727; wyrok z dnia 8 marca 2005 r., sygn. IV CK 630/04, System Informacji Prawnej Lex nr 277091; wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., sygn. IV 684/04, System Informacji Prawnej Lex nr 284205; postanowienie SN z dnia 25 października 2006 r., sygn. III CSK 214/06, System Informacji Prawnej Lex nr 407141; uchwała SN z dnia 22 maja 2009 r., sygn. III CZP 21/09, OSNC 2010 nr 1, poz. 13.

³ Zob. wyrok SN z 16 marca 1955 r., sygn. III CR 2100/54, OSNCK 1956, nr 1, poz. 13; orzeczenie SN z dnia 22 października 1956 r., sygn. II CR 557/55, „Nowe Prawo” 1957, nr 9, s. 118–120; wyrok SN z dnia 18 marca 1966 r., sygn. II CR 123/66, OSNC 1967, nr 2, poz. 22; wyrok SN z dnia 26 maja 1983 r., sygn. II CR 32/83, System Informacji Prawnej Lex nr 8539.

⁴ J. Ignatowicz, op. cit., s. 527.

⁵ S. Breyer, *Z problematyki...*, s. 1504.

księgi, jak też przeniesienie własności nieruchomości przesadzały o nabyciu własności nieruchomości⁶. Również później, tj. po wejściu w życie kodeksu zobowiązań⁷ oraz przepisu art. 44 § 1⁸ pr. rz. z 1946 r.⁹, przyjmowano w praktyce, że do ważności umowy wystarczało, gdy umowa pozorna była zawarta w formie notarialnej¹⁰. Stanowisko judykatury znajdowało poparcie także wśród przedstawicieli doktryny¹¹, aczkolwiek należy odnotować, że były również wyrażane poglądy¹², w myśl których czynności prawne, dla których wymagana jest forma szczególna, pod rygorem nieważności nie mogą być ważne jako czynności ukryte, nawet wówczas, gdy dla umowy pozornej zachowano tę samą formę, jaka jest wymagana dla umowy ukrytej, gdyż w formie szczególnej powinny się znaleźć nie jakiegokolwiek oświadczenia, ale te, które mają wywołać skutek. Przedstawiona wykładnia nie uległa zmianie po wejściu w życie przepisów k.c.¹³

Zmiana wytyczonej linii orzeczniczej została zapoczątkowana wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r.¹⁴ Sąd dostrzegł, że dotychczasowe stanowisko często było przyjmowane bez głębszego uzasadnienia. Stwierdził, że czynność pozorna i czynność ukryta są odrębnymi czynnościami prawnymi, co powoduje, że „użyczenie” przez czynność pozorną formy czynności ukrytej musiałoby mieć podstawę w specjalnym przepisie. Zwrócił także uwagę, że „ratowanie” ważności ukrytej czynności prawnej, któremu służyła koncepcja o „użyczeniu” jej formy czynności pozornej, nie urzeczywistnia celów leżących u podstaw zastrzeżenia formy aktu notarialnego dla czynności ukrytej. Następnie pogląd ten został przyjęty w wyroku z dnia 27 kwietnia 2004 r.¹⁵ wydanym w sprawie, w której strony wskazały w umowie notarialnej sprzedaży nieruchomości inną cenę niż rzeczywiście przez nie uzgodniona. W rozważaniach Sądu Najwyższego znalazło się stwierdzenie, że konsekwencją przyjęcia w tym wypadku, iż w formie notarialnej zawarta została czynność pozorna, ukrywająca inną, dyssymulowaną czynność prawną, byłaby nieważność tej innej czynności z powodu niezacho-

⁶ Ibidem.

⁷ Zob. art. 34 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. nr 82, poz. 598 ze zm.), który traktował o pozorności jako o wadzie oświadczenia woli.

⁸ Przepis ten brzmiał: „Umowa o przeniesienie własności nieruchomości winna obejmować podstawę prawną świadczenia”.

⁹ Dz.U. z 1946 r., nr 57, poz. 319.

¹⁰ S. Breyer, *Z problematyki...*, s. 1505.

¹¹ Zob. J. Ignatowicz, op. cit., s. 528 i 529; B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, op. cit., s. 70.

¹² Zob. E. Drozd, op. cit., s. 71; S. Wójcik, op. cit., s. 523; M. Kępiński, *Glosa...*, s. 120.

¹³ Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 ze zm.

¹⁴ Wyrok SN z dnia 12 października 2001 r., sygn. V CKN 631/00, OSNC 2002, nr 7–8, poz. 91.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. II CK 191/03, System Informacji Prawnej Lex nr 399727.

wania formy aktu notarialnego, skoro bowiem ustawa uzależnia ważność takiej umowy od zachowania formy notarialnej (art. 158 k.c.), to w tej formie musi być określona co najmniej istotna treść umowy. Kolejnym orzeczeniem potwierdzającym zapoczątkowaną nową linię orzeczniczą była uchwała z dnia 22 maja 2009 r.¹⁶, w której został wyrażony pogląd, że umowa o dożywocie ukryta pod pozorną umową sprzedaży nieruchomości zawartą w formie aktu notarialnego jest nieważna, jeżeli istotne postanowienia umowy o dożywocie nie zostały objęte tą formą szczególną. Nowy kierunek judykatury został w większości zaakceptowany przez przedstawicieli doktryny¹⁷.

Głosowane orzeczenie należy uznać za kontynuację utrwalonej już – jak się zdaje – nowej linii orzeczniczej. Z drugiej jednak strony sam fakt, że omawiana kwestia po raz kolejny trafiła na wokandę Sądu Najwyższego, skłania do refleksji, że wciąż jeszcze pozostają kwestie wymagające wyjaśnienia. Przedmiotowe orzeczenie zasługuje na uwagę z kilku ważnych względów.

Rozważania należy rozpocząć od zasygnalizowania różnicy pomiędzy wadą oświadczenia woli prowadzącą do nieważności czynności prawnej oraz inną wadą czynności prawnej, która prowadzi do skutku w postaci nieważności czynności prawnej. Aby lepiej zobrazować tę odmienność, należy zauważyć, że oświadczeniem woli jest takie zachowanie, które wyraża w sposób dostateczny zamiar wywołania skutku w postaci ustanowienia zmiany lub ustania stosunku prawnego. Wadami oświadczenia woli nie są wszystkie nieprawidłowości występujące w toku jego podejmowania i wyrażania, lecz tylko takie, które zostały uznane za wady przez ustawodawcę. Zatem poza zakresem tego pojęcia pozostają np. nieprawidłowości dotyczące treści lub formy, w związku z czym zawarcie umowy przenoszącej własność nieruchomości bez zachowania formy aktu notarialnego stanowi wadę czynności prowadzącą do jej nieważności (art. 158 k.c.), ale nie jest wadą oświadczenia woli.

Godzi się również zauważyć, że pozornie występuje wtedy, gdy oświadczenie woli jest złożone drugiej stronie dla pozorów, tj. bez zamiaru wywołania skutków prawnych, zaś druga strona ma świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu, a także zaakceptuje brak zamiaru wywołania skutków prawnych. Brak najistotniejszego składnika oświadczenia woli, czyli elementu tworzącego prawo, tj. zamiaru wywołania zwykłych skutków prawnych, jakie wiążą się z takim oświadczeniem, powoduje, że nie jest to oświadczenie woli rzeczywiste, lecz występuje tu tylko pozór oświadczenia woli i w konsekwencji pozór czynności prawnej.

Zdarza się jednak – i tak było w przedmiotowej sprawie – że strony mogą w porozumieniu potajemnym złożyć także oświadczenie wyrażające

¹⁶ Uchwała SN z dnia 22 maja 2009 r., sygn. III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13.

¹⁷ Zob. M. Watrakiewicz, op. cit., s. 199–205; M. Warciński, *Glosa do wyroku SN z 12 października 2001 r.*, s. 274–283; A. Sylwestrzak, op. cit., s. 85–96; K.P. Sokołowski, *Glosa...*, s. 438–443; odmienne, krytyczne stanowisko zajął A. Bieranowski, op. cit., s. 188–198.

wolę innego uregulowania ich sfery prawnej, niż to zostało ujawnione. Taka pozornosc (tzw. symulacja względna, relatywna) występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście przez nie zamierzonej i dokonanej. Potajemne porozumienie stron jest określane jako czynność prawna ukryta lub dyssymulowana i do niej odnosi się art. 83 § 1 zdanie drugie k.c., który stanowi, że jeżeli oświadczenie pozorne złożone zostało dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Trzeba przy tym wyraźnie zastrzec, że przepis ten dotyczy innej ukrytej czynności prawnej, a nie ukrycia elementu treści tej samej czynności prawnej, np. rzeczywistej ceny w umowie sprzedaży.

Powołując się na wspomniany wcześniej przepis, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że ważność oświadczenia woli jako składnika czynności ukrytej zależy od właściwości tej czynności, czyli od tego, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki ustawowe jej skuteczności, wynikające z przepisów bezwzględnie obowiązujących. Niewątpliwie chodzi tu o wymagania zarówno co do treści, jak i formy. Refleksja ta prowadzi do jednej z najistotniejszych konstatacji zawartych w glosowanej uchwale, a mianowicie, że ukryta czynność darowizny nieruchomości nie zachowuje formy szczególnej pod rygorem nieważności, tj. formy aktu notarialnego i z tego względu jest nieważna (art. 158 k.c.).

Na zmianę powyższego stanowiska nie mogła skutecznie wpłynąć koncepcja¹⁸ przenoszenia formy szczególnej zachowanej dla czynności symulowanej na czynność dyssymulowaną przede wszystkim z tego względu, że w pojęciu pozorności, która jest wadą oświadczenia woli, nie mieści się wadliwość czynności prawnej w postaci niezachowania formy. W omawianym wypadku forma aktu notarialnego została zachowana dla innej czynności prawnej, tj. pozornej umowy sprzedaży nieruchomości i nie może być użyta dla ukrytego oświadczenia woli nieodpłatnego przeniesienia jej własności, gdyż ustawodawca w art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. uzależnił jego ważność od tego, czy dyssymulowana czynność prawna, np. umowa darowizny nieruchomości, odpowiada wszystkim dalszym wymaganiom wynikającym z przepisów bezwzględnie obowiązujących, a więc także od tego, czy została zawarta w wymaganej formie. Wprawdzie obydwie czynności – pozorną i ukrytą – dotyczą tych samych podmiotów i tej samej nieruchomości, niemniej dokonane przez strony ukryte oświadczenie woli o nieodpłatnym przeniesieniu jej własności nie zostało wyrażone z zachowaniem formy *ad solemnitatem*. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że umowę sprzedaży różni od umowy darowizny nie tylko odpłatność charakteru czynności prawnej, ale też całkiem inny reżim prawny.

¹⁸ Zob. m.in. M. Kępiński, *Pozorność...*, s. 1375 i nast.; idem, *Glosa...*, s. 119–121; A. Bieranowski, op. cit., s. 194–196; M. Watrakiewicz, op. cit., s. 203–205; M. Warciński, *Glosa do wyroku SN z 12 października 2001 r...*, s. 278–281; K.P. Sokołowski, *Glosa...*, s. 439–443; M. Warciński, *Glosa do uchwały z 9.12.2011 r...*, s. 523–526.

Nie bez znaczenia dla przyjętego w tym orzeczeniu poglądu jest fakt, że zgodnie z ujęciem bezwzględnej nieważności jako sankcji czynności prawnej, czynność nieważna nie wywołuje żadnych skutków prawnych poza wynikającymi wprost z ustawy (por. np. art. 496 w związku z art. 497 k.c.). Sprzeczne z tym ujęciem jest zatem twierdzenie, że jednak forma czynności prawnej czynności bezwzględnie nieważnej wywołuje skutki prawne jako element ważnej czynności prawnej ukrytej.

Wreszcie za prezentowanym kierunkiem wykładni przemawiają ważne argumenty systemowe wynikające z ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie¹⁹. Według art. 92 § 1 ww. ustawy akt notarialny ma zawierać oświadczenia stron z powołaniem się w razie potrzeby na okazane przy akcie dokumenty i być odczytany. Niedopuszczalne jest więc przyjęcie, że można zachować formę aktu notarialnego w sytuacji, w której strony czynności nie złożyły przed notariuszem oświadczenia woli określającego elementy przedmiotowo istotne dla zawieranej umowy. Przy odczytaniu aktu notariusz powinien się przekonać, że osoby biorące udział w czynności nie tylko dokładnie rozumieją treść i znaczenia aktu, ale że jest on zgodny z ich wolą (art. 94 § 1). Notariusz odmawia dokonania czynności notarialnej sprzecznej z prawem (art. 81), nie można więc zgodzić się z podniesionym w literaturze kontrargumentem, że wyrażone stanowisko godzi w bezpieczeństwo obrotu już z tego względu, że forma aktu notarialnego z istoty swej służy temu celowi, gdyż zmusza strony do dojrzałego namysłu i zapewnia prewencyjną kontrolę dokonywanej czynności z prawem. Poza tym z aktu notarialnego jako dokumentu urzędowego (art. 2 § 2) wynika domniemanie autentyczności i zgodności z prawdą zawartych w nim oświadczeń. Przyjęcie stanowiska, że czynności dyssymulowane zachowują formę notarialną, jeżeli czynność pozorna była sporządzona w formie aktu notarialnego, stawiałoby pod znakiem zapytania występowanie tych domniemań.

Przyjęta przez Sąd Najwyższy interpretacja jest uzasadniona również z uwagi na względy funkcjonalne. Jak wielokrotnie i od dawna podnoszono w literaturze przedmiotu, motywy skłaniające strony do ukrywania rzeczywistej woli przy przenoszeniu własności nieruchomości są różne i są to np. względy natury podatkowej²⁰, próby obejścia przepisów prawa spadkowego o zaliczaniu darowizn²¹ czy przy obliczaniu zachowku²², dążenie do skorzystania z rękopisów wiary publicznej ksiąg wieczystych lub utrudnianie przez dłużników wierzycielom odzyskania ich wierzytelności przy wykorzystaniu instytucji skargi pauliańskiej²³. Trudno jednakże byłoby doszukać się racjo-

¹⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2008 r., nr 189, poz. 1158 ze zm.

²⁰ Zob. S. Wójcik, op. cit., s. 514; A. Jedliński, op. cit., s. 75.

²¹ Zob. M. Kępiński, *Pozorność...*, s. 1377.

²² M. Warciński, *Glosa do wyroku SN z 12 października 2001 r.*, s. 275.

²³ R. Longchamps de Berier, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania*, Lwów 1939, reprint Poznań 1999, s. 83.

nalnych i przekonujących argumentów dla tolerowania tych niegodziwych w swej istocie celów.

Podsumowując, powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że stanowisko zajęte w glosowanym orzeczeniu zasługuje na akceptację. Wpisuje się ono w zapoczątkowany od 2001 r. nurt nowej, odważnej, ale też – jak się wydaje – trafnej wykładni problematyki oceny prawnej ważności ukrytych umów przy zawieraniu przez strony pozornych umów przenoszących własność nieruchomości. Podnoszone wyżej argumenty zdają się o tym przekonywać. Oczywiście prezentowana w tym orzeczeniu wykładnia przepisu art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. ogranicza krąg czynności prawnych mogących być uznawanymi za ważne w świetle tej normy. Niemniej jednak skutki prawne tej interpretacji nie dotyczą wszystkich tych czynności prawnych, które dla swojej ważności nie wymagają formy *ad solemnitatem*, przez co przepis art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. nadal zachowuje swoje znaczenie praktyczne.

Michał Hejbudzki